




ks. Michał Mraczek

 <https://orcid.org/0000-0001-9583-9316>
michal.mraczek@pwt.wroc.pl

Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu
 <https://ror.org/0o3jq9j58>

Organizacja duszpasterstwa w języku polskim w Archidiecezji Chicago

 <https://doi.org/10.15633/ps.28406>

Wyniki badań zrealizowane w ramach projektu *Duszpasterstwo polskie na terenie Archidiecezji Chicago (USA)*, nr 12/2022 zostały sfinansowane z subwencji przyznanej przez MNiSW na rok 2023.

Ks. Michał Mraczek – prezbiter archidiecezji wrocławskiej, dr nauk teologicznych (Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie), adiunkt przy Katedrze Teologii Pastoralnej Szczegółowej w Instytucie Historii Kościoła i Teologii Pastoralnej Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu.

Article history • Received: 5 Nov 2023 • Accepted: 15 Feb 2024 • Published: 30 Dec 2024

ISSN 1428-5673 (print) • **ISSN** 2391-6575 (online) • Creative Commons Attribution 4.0 International (CC BY 4.0)

Abstract

Organization of Polish-Speaking Pastoral Ministry in the Archdiocese of Chicago

In this article, the author presents the organization of pastoral care for Poles who live in the area of the Archdiocese of Chicago. This area is the largest concentration of Polish diaspora in the United States and in the world. The article examines the origins of the Polish settlement in the city of Chicago itself and the surrounding area with a particular focus on the mass emigration of the late 19th and early 20th centuries. It was exactly the emigration from that particular period that made Chicago the largest Poles community in the world. The article presents the beginnings of the creation of pastoral structures and their rapid development with the influx of Polish emigrants reflected in the establishment of numerous ethnic parishes. The second part outlines the changes associated with the movements of the Polish population and their leaving the so-called "Polish districts", which contributed to the need to change pastoral structures that proved inadequate. The article presents the structures of Polish-speaking pastoral ministry currently in place in the archdiocese, which is based primarily on multicultural parishes. The latest statistics related to the attendance of the congregation at Sunday Mass and the latest initiatives, challenges and perspectives for this ministry are also presented.

Keywords: Polish-speaking pastoral care, Chicago, migrants, ethnic parishes, multicultural parishes

Abstrakt

Organizacja duszpasterstwa w języku polskim w Archidiecezji Chicago

Autor w artykule przedstawia organizację opieki duszpasterskiej nad Polakami, którzy zamieszkują obszar Archidiecezji Chicago. Ten obszar jest najliczniejszym skupiskiem Polonii w Stanach Zjednoczonych i na świecie. Artykuł ukazuje początki osiedlania się Polaków w samym mieście Chicago i okolicy ze szczególnym uwzględnieniem masowej emigracji z przełomu końca XIX i początku XX wieku. To właśnie emigracja z tamtego okresu uczyniła Chicago największym skupiskiem Polonii na świecie. W artykule są ukazane początki tworzenia struktur duszpasterskich oraz ich szybki rozwój postępujący wraz napływem polskich emigrantów, czego wyrazem było powoływanie licznych parafii etnicznych. W drugiej części przedstawione są zmiany związane z przemieszczaniem się polskiej ludności i opuszczaniem przez nią „polskich dzielnic”. Te przemiany wymusiły konieczność dostosowania struktur duszpasterskich do nowych potrzeb społecznych. W tekście przedstawiono istniejące obecnie w archidiecezji struktury polskojęzycznego duszpasterstwa, które przede wszystkim opiera się na parafiach wielokulturowych. Dodatkowo, zaprezentowano

najnowsze statystyki dotyczące uczestnictwa wiernych w niedzielnych mszach świętych oraz najnowsze inicjatywy, wyzwania oraz perspektywy dla tego duszpasterstwa.

Słowa kluczowe: duszpasterstwo polskojęzyczne, Chicago, migranci, parafie etniczne, parafie wielokulturowe

Kościół od zawsze szczególną troską otaczał cudzoziemców, przybyszów, emigrantów oraz wygnańców, mając na względzie ich duchowe dobro oraz wyjątkową sytuację, w jakiej się znajdują¹. Ta opieka ma głębokie uzasadnienie teologiczne, ponieważ sam Jezus Chrystus doświadczył losu emigranta. Sięgając do Starego Testamentu, możemy zauważyć, że także naród wybrany doświadczał wygania, a jego wędrowki do dziś mają dla wierzących typiczne znaczenie².

Los migranta na przestrzeni wieków dzieliło również wielu Polaków. Szczególnie licznie w XIX i XX wieku emigrowali oni do Stanów Zjednoczonych Ameryki, do 1914 roku liczba ich była szacowana na 2,2 miliona osób. Wzrastała ona nadal w dwudziestoleciu międzywojennym, a następnie po drugiej wojnie światowej oraz w latach 60. i 80. XX wieku, by osiągnąć liczbę ponad 8 milionów osób³. Liczba ta obejmuje zarówno emigrantów, jak również osoby, które już urodziły się w Stanach Zjednoczonych jako potomkowie migrantów.

W niniejszym artykule zostanie ukazane jak współcześnie jest zorganizowane duszpasterstwo w języku polskim na terenie Archidiecezji Chicago. Zostanie to poprzedzone przedstawieniem kontekstu historycznego zjawiska osiedlania się Polaków w Chicago i obszaru metropolitalnego, przemieszczania się ludności i jego skutków dla duszpasterstwa. Ukazany zostanie również status prawny struktur duszpasterskich w kontekście obowiązującego prawa kościelnego.

W literaturze można znaleźć pewną ilość opracowań dotyczących podejmowanego zagadnienia, ale biorąc pod uwagę wagę i skalę zjawiska nie jest to liczba zbyt duża. Do tego dominują opracowania o charakterze

1 Por. Pius XII, Konstytucja apostolska *Exsul Familia*, Rzym 1952, I, I.

2 Por. M. Ostrowski, *Kościół wobec migrantów*, „Polonia Sacra” 26 (2004) nr 14, s. 232.

3 Por. J. Dziedzic, *Zjawisko migracji Polaków. Następstwa i duszpasterska rola Kościoła*, „Polonia Sacra” 21 (2017) nr 4, s. 39, <https://doi.org/10.15633/ps.2288>.

historycznym, a brakuje prac, które podejmowałyby aktualny stan tego duszpasterstwa. Niniejszy artykuł, dotyczący tylko jednej diecezji, może być pewnym przyczynkiem do dalszej, pogłębionej refleksji nad kształtem duszpasterstwa języka polskiego w innych diecezjach w USA.

1. Początki osiedlania się Polaków w Chicago

Pierwsi Polscy osadnicy w stanie Illinois pojawili się około roku 1818. Pierwszym polskim nazwiskiem, które pojawia się w zachowanych dokumentach jest Sądowski (Sandusky) i dotyczy rodziny, która osiedliła się w Franklin County. Niewielka grupa Polaków pojawiła się w Illinois i w samym Chicago po powstaniu listopadowym w latach 30. i 40. XIX wieku. Źródła podają, że mogła ona liczyć co najmniej dwadzieścia osób, a oprócz tego dwudziestu trzech polskich Żydów i kilka osób, które posiadały wyraźnie niemieckie nazwiska, ale wskazały Polskę jako kraj swojego urodzenia⁴. Pierwszym Polakiem, który osiedlił się w samym mieście Chicago był weteran powstania listopadowego kpt. John Napieralski⁵.

W drugiej połowie XIX wieku rozpoczęła się masowa emigracja ekonomiczna z Polski (która w tym czasie była pod zaborami) do Stanów Zjednoczonych. Początek temu ruchowi dał Leopold Moczygęba OFMConv, który w 1852 roku wyjechał ze Śląska do USA z zadaniem podjęcia pracy misyjnej pomiędzy niemieckimi osadnikami w Teksasie. Kiedy zobaczył na miejscu ekonomiczny sukces swoich wiernych, rozpoczął pisanie listów do swoich krewnych i znajomych na Śląsku, zachęcając ich do podróży za ocean. Wysyłane przez niego zachęty odniosły sukces, ponieważ w 1854 roku przybyła do Teksasu pierwsza grupa Polaków z Górnego Śląska, a w pierwszej osadzie nazwanej Panna Maria osiedliło się około 800 osób⁶. W roku 1860 w USA mogło przebywać już około 30 tysięcy Polaków⁷.

4 Por. J. Radzilowski, H. Gunkel, *Poles in Illinois*, Carbondale 2020, s. 11–13.

5 Por. D. A. Pacyga, *American Warsaw. The Rise, Fall and Rebirth of Polish Chicago*, Chicago 2019, s. 48–49, <https://doi.org/10.7208/chicago/9780226406756.001.0001>.

6 Wspomniany Leopold Moczygęba OFMConv jest założycielem pierwszej polskiej parafii w USA.

7 Por. J. S. Pula, *Polska diaspora w Stanach Zjednoczonych Ameryki do 1914 roku*, w: *Polska diaspora*, red. A. Walaszek, Kraków 2001, s. 58–59.

W podobnym czasie zaczęła również rosnąć emigracja do samego Chicago. W roku 1860 w tym mieście mieszkało 109 Polaków, choć liczba ta może być niepełna, ponieważ niekiedy rejestrowano ich według krajów ówczesnych zaborców Polski. Wzrost liczby Polaków następuje po zakończeniu wojny secesyjnej w 1865 roku oraz austriacko-pruskiej w 1866 roku⁸. Początek pierwszej polskiej dzielnicy w tym mieście dał Antoni Smagorzewski (Sherman), który w roku 1851 osiedlił się w Chicago wraz z żoną i trójką dzieci, a w roku 1867 otworzył tawernę i sklep przy Noble Street. Rok później do swojej dotychczasowej działalności dodał agencję imigracyjną⁹. Smagorzewski organizował bilety i dokumenty dla krewnych, którzy chcieli dołączyć do swoich rodzin w Chicago, przesyłał również pieniądze od rodzin z USA do rodzin w Europie. Początek jego działalności sprawił, że mieszkający do tej pory w rozproszeniu Polacy zaczęli się osiedlać we wspomnianej okolicy, niedaleko Northwest Side. W roku 1864 mieszkało tam tylko 30 rodzin, w roku 1867 już 150, a w kolejnych latach liczba ta nadal rosła: w 1870 roku – 500, a w 1871 roku już 600¹⁰. W roku 1910 w Chicago mieszkały 230 132 osoby mówiące po polsku, czyli dwa razy więcej niż w Nowym Jorku¹¹. W roku 1918 ta liczba wynosiła już około 400 tysięcy i było to największe skupisko Polonii w USA¹². W roku 1920 jeden na dziesięciu mieszkańców Chicago był Polakiem¹³.

1.1. Początki opieki duszpasterskiej

Wraz z osiedlaniem się pierwszych polskich rodzin i powstawaniem niewielkiej jeszcze polskiej kolonii w północno-zachodniej części Chicago pojawił się problem braku polskiego duszpasterza. Pierwsze starania w celu powstania polskiej parafii podjęli wspomniany już Antoni Smagorzewski (Sherman) oraz Piotr Kiołbassa, powołując w 1864 roku

8 Por. G. Potaczała, *Polacy na Trójcowie*, Poznań 2007, s. 12–13.

9 Por. D. A. Pacyga, *American Warsaw*, s. 49.

10 Por. J. Radzilowski, H. Gunkel, *Poles in Illinois*, s. 17.

11 Por. J. Velikonja, *Geograficzne rozmieszczenie Polaków w USA – determinanty historyczne i współczesna dynamika*, w: *Polonia amerykańska. Przeszłość i współczesność*, red. H. Kubiak, E. Kusielewicz, T. Gromada, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1988, s. 92.

12 Por. J. S. Pula, *Polska diaspora w Stanach Zjednoczonych Ameryki do 1914 roku*, s. 65.

13 Por. J. Radzilowski, H. Gunkel, *Poles in Illinois*, s. 19.

do istnienia Towarzystwo św. Stanisława Kostki. Walczący w Armii Północy Piotr Kiołbassa tego samego roku zaprosił do Chicago Leopolda Moczygębę OFMConv, założyciela pierwszej polskiej parafii w USA¹⁴. Był on pierwszym polskim duszpasterzem, który tymczasowo służył wśród tutejszej Polonii, głównie poprzez posługę w sakramencie pokuty i pojednania w okresie wielkanocnym w 1864 roku¹⁵. Powrót na front wojny secesyjnej charyzmatycznego Piotra Kiołbassy, spowodował przerwę w działalności Towarzystwa, a tym samym w działaniach na rzecz zorganizowania polskiego duszpasterstwa, która trwała do 1866 roku. W tym czasie posługę duszpasterską w języku polskim sprawował ks. Józef Molitor, proboszcz czeskiej parafii św. Wacława¹⁶. W roku 1867 został powołany komitet budowy kościoła, który zaproponował dwie lokalizacje świątyni. Biskup Chicago James Duggan, wybrał lokalizację u zbiegu ulic Bradley i Noble. Spory w komitecie spowodowały, że dopiero w roku 1869 rozpoczęto prace budowlane, które udało się ukończyć w tym samym roku, a samo poświęcenie świątyni miało miejsce dopiero 18 czerwca 1871 roku¹⁷. Pierwszym proboszczem został ks. Józef Juszkiewicz, który został mianowany na to stanowisko w październiku 1869 roku¹⁸. W kolejnym roku został z tej funkcji odwołany, ponieważ parafianie wysuwali przeciwko niemu wiele zarzutów, takich jak brak należytej dbałości o nowo wybudowany kościół czy miałkie duszpasterstwo¹⁹. Zarzutem przeciwko niemu był również fakt, że był Litwinem, a nie Polakiem²⁰. Po zaatakowaniu ks. Juszkiewicza przez nieznanego i zamaskowanego sprawcę oraz pobiciu opuścił on parafię, a na jego miejsce w 1870 roku został mianowany ks. Adolf Bakanowski ze zgromadzenia zmartwychwstańców²¹. Kolejnym proboszczem tej pierwszej polskiej parafii został w roku 1874 ks. Wincenty Barzyński, który zapisał

14 Por. D. A. Pacyga, *American Warsaw*, s. 50.

15 Por. G. Potaczała, *Polacy na Trójcowie*, s. 14.

16 Por. D. A. Pacyga, *American Warsaw*, s. 50–51.

17 Por. G. Potaczała, *Polacy na Trójcowie*, s. 15–16.

18 Por. D. A. Pacyga, *American Warsaw*, s. 52.

19 Por. A. S. Czyży, *Kościół pw. św. Stanisława Kostki*, w: *Parafie i kościoły Polskie w Chicago*, red. A. Górka, Warszawa 2019, s. 43.

20 Por. H. C. Koenig, *A History of the Parishes of the Archdiocese of Chicago*, Chicago 1980, s. 889.

21 Por. D. A. Pacyga, *American Warsaw*, s. 53.

się w historii jako wybitny działacz polonijny²². Należał on również do zgromadzenia zmartwychwstańców. Po swoim przybyciu do Chicago zauważył potrzebę instytucjonalnego wsparcia rodaków ze strony organizacji polonijnych powiązanych z Kościołem katolickim. Przyczynił się do powstania wielu nowych parafii, szkół katolickich, stowarzyszeń religijnych, agencji opieki, sierocińców i placówek opieki zdrowotnej²³.

1.2. Rozwój sieci parafialnej

W październiku 1871 roku w Chicago miał miejsce wielki pożar, który spowodował ogromne straty. Zniszczona została znaczna część miasta, były również liczne ofiary śmiertelne. Sam pożar nie spowodował wielkich strat wśród polskich emigrantów. Co jednak należy zauważyć przyczynił się jeszcze bardziej do napływu kolejnych emigrantów, którzy byli potrzebni do odbudowy zniszczonego ogniem miasta. Szybko okazało się również, że istniejący kościół św. Stanisława jest niewystarczający dla gwałtowniej rosnącej liczby Polaków. W roku 1873 zostaje wybudowany drugi polski kościół pw. Świętej Trójcy, który świątynią parafialną stał się jednak dopiero w roku 1893²⁴. W kolejnych latach powstawały kolejne polskie parafie między innymi św. Wojciecha w roku 1874²⁵, Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w roku 1882 czy św. Jozafata w roku 1884. W roku 1900 w Chicago było już 16 polskich parafii²⁶: w roku 1920 – 35, w roku 1940 – 44, a w całej archidiecezji – 57²⁷. Taka liczba parafii uznawanych za polskie była podawana w statystykach archidiecezji do roku 1975, chociaż w tamtym okresie w wielu z nich były już sprawowane msze święte w innych językach, przede wszystkim w angielskim i hiszpańskim²⁸.

22 Por. G. Potaczała, *Polacy na Trójcowie*, s. 16.

23 Por. D. A. Pacyga, *American Warsaw*, s. 57.

24 Por. G. Potaczała, *Polacy na Trójcowie*, Poznań 2007, s. 18.

25 Por. D. A. Pacyga, *American Warsaw*, s. 66.

26 Por. M. Borys, *Rola polskich parafii rzymskokatolickich w życiu Polonii chicagowskiej w XIX wieku*, „*Studia Polonijne*” 30 (2009), s. 160.

27 Por. J. Gołębiowski, *Parafie i kościoły polskie w Stanach Zjednoczonych Ameryki*, w: *Parafie i kościoły Polskie w Chicago*, red. A. Górka, Warszawa 2019, s. 28–29.

28 Por. M. Madaj, R. Nir, *The Polish Parish Organization in Chicago*, „*Rocznik Kolbuszowski*” (2016) nr 16, s. 237.

Tak szybki wzrost liczby placówek duszpasterskich był spowodowany wspomnianym już bardzo dużym napływem polskich emigrantów. Biorąc pod uwagę fakt, że w XIX wieku Polska nie istniała jako państwo, katolicyzm²⁹ był również identyfikowany z patriotyzmem. Wpłynęło to na jeszcze ściślejszy związek katolicyzmu z codziennym życiem Polaków. Ze względu na sytuację polityczną parafia była często jednym miejscem, gdzie można było pielęgnować i podtrzymywać polskość³⁰. Parafia, która stanowiła centrum życia dla Polaków w Starym Kraju, była im tak samo potrzebna w nowym miejscu. Najważniejsze wydarzenia w życiu ówczesnego człowieka miały tam swoje miejsce, a równocześnie była to przestrzeń, w której nadal mogli czuć się Polakami i katolikami. Parafia świadczyła swoim wiernym pomoc zarówno w wymiarze religijnym, jak i socjalnym. Bardzo szybko rola polskiej parafii wśród polskich emigrantów, stała się centralna również w ich nowym życiu w USA. O ogromnym znaczeniu tej instytucji świadczy fakt, że nawet nazwy dzielnic w Chicago pochodziły od wezwań kościołów, jak np. „Stanisławowo”, „Wojciechowo” czy „Jackowo”³¹. Polacy byli grupą narodowością, która bardziej niż jakiegokolwiek inne swoje funkcjonowanie w nowym kraju łączyła z parafią. Większość instytucji życia społecznego, takich jak np. szkoły, biblioteki, organizacje charytatywne, placówki kulturowe czy nawet grupy biznesowe były powoływane przy parafii bądź w łączności z parafią³².

Od strony organizacyjnej szczególnie ważny jest fakt, że powstające placówki duszpasterskie miały status parafii personalnych, które jest rozwiązaniem przewidzianym w prawie kanonicznym³³. W terminologii pojawiają się również określenia parafia narodowa lub parafia

29 Katolicyzm – całokształt nauki Kościoła katolickiego dotyczącej jego wiary, kultu i życia moralnego oraz odniesień do innych rzeczywistości religijnych i świata; termin katolicyzm jest również używany na określenie Kościoła katolickiego jako społeczności oraz samorozumienia tego Kościoła (za: I. Ledwoń, *Katolicyzm*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 8, red. A. Bednarek i in., Lublin 2000, s. 1205).

30 Por. J. S. Pula, *Polish–American Catholicism: A Case Study in Cultural Determinism*, „U. S. Catholic Historian” 27 (2009) No. 3, s. 4, <https://doi.org/10.1353/cht.o.0014>.

31 Por. J. P. Dolan, *The American Catholic Experience*, New York 1985, s. 181.

32 Por. J. Radzilowski, *A Social History of Polish-American Catholicism*, „U. S. Catholic Historian” 27 (2009) No. 3, s. 28, <https://doi.org/10.1353/cht.o.0018>.

33 Por. J. Bakalarz, *Stan prawny polskich placówek duszpasterskich*, „Studia Polonijne” 3 (1979), s. 73–74.

etniczna, ponieważ o przynależności do nich decydowała narodowość albo język³⁴. Nie można w tym miejscu nie zauważyć, że szczególny rozkwit parafii personalnych miał miejsce właśnie w Stanach Zjednoczonych w XIX wieku, gdzie powstawała ogromna ilość wspólnot dla różnych grup migrantów³⁵. Te wspólnoty przyczyniły się bardzo mocno do wzmocnienia katolicyzmu w USA, ponieważ łączyło je wyznawanie takiej samej wiary, mimo że posługiwały się różnymi językami³⁶.

Powoływane parafie były personalne, ale bardzo często stawały się również parafiami terytorialnymi z racji osiedlania się polskich imigrantów w miejscach, gdzie zamieszkiwali inni rodacy. Była to ówczesnie generalna tendencja wśród wszystkich grup migrantów, by osiedlać się wśród „swoich”³⁷. Kolejne grupy emigrantów z poszczególnych krajów, przybywając do USA, osiedlały się w sąsiedztwie swoich rodaków, co z czasem sprawiło, że w całe dzielnice w dużych miastach zyskiwały etniczny (jednorodny) charakter³⁸. W samym Chicago taki sposób osiedlania się Polaków był spowodowany jeszcze drugim ważnym czynnikiem – bliskością zakładów pracy, gdzie znajdowali zatrudnienie³⁹. Powstająca w tamtym czasie struktura opieki duszpasterskiej była jak najbardziej adekwatna do istniejących potrzeb.

2. Czas przemian

Od lat 30. XX wieku zaczyna się pojawiać zjawisko opuszczania przez Polaków ich dotychczasowego miejsca zamieszkania w etnicznej enklawie na rzecz bardziej oddalonych od centrum dzielnic i na przedmieścia⁴⁰. Było to związane z dwoma ważnymi czynnikami – asymilacją językową

34 Por. J. A. Coriden, *The Parish in Catholic Tradition*, New York 1997, s. 37.

35 Por. J. Dohnalik, *Parafia personalna w Kościele łacińskim*, Warszawa 2022, s. 57.

36 Por. C. Gillis, *Roman Catholicism in America*, New York 2020, s. 67–68, <https://doi.org/10.7312/gill14266>.

37 Por. B. Leś, *Życie religijne Polonii amerykańskiej*, w: *Polonia amerykańska*, red. H. Kubiak, E. Kusielewicz, T. Gromada, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1988, s. 330.

38 Por. J. P. Dolan, *The American Catholic Experience*, New York 1985, s. 163.

39 Por. M. Borys, *Rola polskich parafii rzymskokatolickich w życiu Polonii chicagowskiej w XIX wieku*, „*Studia Polonijne*” 30 (2009), s. 154.

40 Por. D. A. Pacyga, *American Warsaw*, s. 159.

oraz ruchliwością społeczną. Dzieci i wnuki polskich emigrantów stały się coraz bardziej pokoleniami angielskojęzycznymi (paradoksalnie polska parafia była tutaj również czynnikiem amerykanizującym, między innymi poprzez działające przy parafii szkoły). Kolejne pokolenia Polonii zaczęły również odnosić sukcesy i przechodziły drogę społecznego awansu, przechodzenia do wyższych warstw. Z tym faktem związana była (i jest do dzisiaj) zmiana miejsca zamieszkania. Stąd proces opuszczania dzielnicy etnicznej, skupionej wokół polskiej parafii, zamieszkiwanej przez rodziców i dziadków na rzecz innych, atrakcyjniejszych lokalizacji⁴¹. Nawet w obrębie duchowieństwa polskiego zaczęło dochodzić do głosu nowe pokolenie, które urodziło się już w USA, dla którego ten kraj i amerykański katolicyzm stawał się właściwie jedynym punktem odniesienia⁴². Polacy, którzy opuszczali polskie dzielnice wiązali się z amerykańskimi parafiami w nowym miejscu zamieszkania albo nadal podtrzymywali więź z ich dawną polską parafią, która będąc w oddaleniu wymagała dojazdu⁴³.

Proces przemian postępował po drugiej wojnie światowej. Proces asymilacji Polonii w Chicago postępował ze społeczeństwem amerykańskim, kolejni rodacy opuszczali tradycyjne „polskie” dzielnice miasta⁴⁴. Napływ nowej powojennej emigracji nie był w stanie zrównoważyć liczby opuszczających etniczne enklawy. Rodacy przybyli do Chicago w tamtym okresie znacząco się różnili od wcześniejszych pokoleń. Byli lepiej wykształceni, wśród nich było wielu byłych oficerów wojska, pracowników naukowych, ludzi związanych z kulturą czy literaturą. Byli to emigranci znacznie lepiej przygotowani do życia w nowym kraju⁴⁵. Po przybyciu do Chicago zamieszkiwali na początku w polskich dzielnicach, ale opuszczali je tak szybko jak było to możliwe⁴⁶.

Do zmniejszenia się liczby Polaków w polskich dzielnicach przyczynił się również rozwój miasta, a szczególnie budowa nowych dróg

41 Por. A. Brożek, *Polonia amerykańska 1854–1939*, Warszawa 1977, s. 51–52.

42 Por. B. Leś, *Kościół w procesie asymilacji polonii amerykańskiej*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981, s. 119.

43 Por. A. Brożek, *Polonia amerykańska 1854–1939*, s. 51.

44 Por. D. A. Pacyga, *American Warsaw*, s. 210.

45 Por. M. Madaj, R. Nir, *The Polish Parish Organization in Chicago*, „Rocznik Kolbuszowski” (2016) nr 16, s. 248.

46 Por. D. A. Pacyga, *American Warsaw*, s. 215.

szybkiego ruchu w 50. latach. Na tych inwestycjach zyskało chicagowskie Downtown, ale spowodowało to duże zniszczenia w obrębie miejsc zamieszkiwanych przez rodaków. Wiele parafii zostało przedzielonych nowo wybudowanymi drogami⁴⁷. Skuteczne działania Polaków uratowały kościół św. Stanisława Kostki, który był zagrożony wyburzeniem ze względu na budowę autostrady. Ostatecznie jej przebieg został nieco zmieniony, by ocalić tę historyczną świątynię⁴⁸. Po roku 1965 nastąpił masowy napływ ludności hiszpańskojęzycznej i afroamerykańskiej do Chicago. Byli to głównie emigranci z Meksyku i Puerto Rico, którzy w 60. i 70. latach zaczęli zamieszkiwać w dzielnicach dotychczasowo zdominowanych przez Polaków⁴⁹.

Na wspomniane zmiany w zakresie rozmieszczenia ludności polskiej w Chicago dodatkowo nałożyła się polityka Kościoła w Stanach Zjednoczonych, która w szczególności w latach 60. XX wieku konsekwentnie dążyła do eliminacji języków narodowych w parafiach⁵⁰. Taka postawa ograniczania praw migrantów wywodziła się z błędnie rozumianej integracji religijnej, według której próbowano dążyć do „katolicyzacji” Stanów Zjednoczonych poprzez postępującą „amerykanizację” katolickich imigrantów⁵¹. Chociaż wydana w 1952 roku przez papieża Piusa XII konstytucja apostolska *Exsul Familia* uzasadniała istnienie parafii etnicznych, to jednak Konferencja Episkopatu USA w 1967 roku zwróciła się do Stolicy Apostolskiej z prośbą o wydanie zgody na likwidowanie parafii etnicznych bez zgody Watykanu⁵². Odpowiedź stanowiło opublikowanie 22 sierpnia 1969 roku przez Kongregację ds. Biskupów instrukcji *De pastoralii migratorum cura*, która sankcjonowała posługiwanie się językiem narodowym przez migrantów oraz wskazywała na możliwość powoływania i istnienia dla nich parafii personalnych. Uprawnienia

47 Por. J. Radzilowski, H. Gunkel, *Poles in Illinois*, s. 159–160.

48 Por. P. Taras, *Problemy duszpasterstwa polonijnego na przykładzie sytuacji w USA*, „Studia Polonijne” 2 (1977), s. 202.

49 Por. D. A. Pacyga, *American Warsaw*, s. 220.

50 Por. B. Leś, *Życie religijne Polonii amerykańskiej*, w: *Polonia amerykańska*, red. H. Kubiak, E. Kusielewicz, T. Gromada, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1988, s. 336.

51 Por. A. Woźnicki, *Kościół katolicki w Stanach Zjednoczonych wobec spraw duszpasterstwa migracyjnego*, „Przegląd Polonijny” 4 (1981), s. 116.

52 B. Leś, *Kościół w procesie asymilacji polonii amerykańskiej*, s. 121.

w tej materii spoczywały w dużej mierze na miejscowym biskupie⁵³. Praktyka w interpretacji tych postanowień była różna: przedstawiciele episkopatu dostrzegali w nowych przepisach możliwość likwidacji parafii etnicznych, natomiast polskie duchowieństwo w USA odczytywało je jako podstawę do dalszego funkcjonowania parafii⁵⁴. Taka dwubiegunowa interpretacja wynikała z faktu, że dokument faktycznie pozwalał biskupom na likwidowanie parafii etnicznych bez zgody Stolicy Apostolskiej (która wcześniej była bezwzględnie wymagana), ale – co nie mniej istotne – pozwalał również na powoływanie nowych placówek tego rodzaju. Episkopat USA znalazł uzasadnienie na likwidowanie tego rodzaju placówek i odwoływał się do tego zapisu w dokumencie, a polscy duchowni w zgodzie na powoływanie nowych parafii tego rodzaju widzieli poparcie Kościoła dla istnienia tego rodzaju placówek⁵⁵. Można zauważyć, że każda ze stron wybierała ten aspekt dokumentu, który jej odpowiadał, pomijając drugi, który był niewygodny.

Zachodzące przemiany w strukturze urbanistycznej miasta oraz migracje ludności, które miały miejsce w 60. i 70. latach sprawiły, że w latach 80. XX wieku w wielu tradycyjnie polskich kościołach sprawowano już Msze Święte w języku hiszpańskim tak samo jako w polskim i angielskim⁵⁶. Oczywiście zachowały się parafie, gdzie używano głównie języka polskiego⁵⁷, ale przede wszystkim zmieniająca się rzeczywistość przyczyniła się do istotnej zmiany w organizacji duszpasterstwa w języku polskim w Archidiecezji Chicago, a tym samym sprawiła, że model oparty na parafiach personalnych, zlokalizowanych w dzielnicach etnicznych, okazał się już nieadekwatny do faktycznych potrzeb. Dotychczasowe parafie etniczne stały się parafiami terytorialnymi i wieloetnicznymi. Coraz większą liczbę członków tych wspólnot stanowić zaczęli imigranci z krajów latynoamerykańskich czy azjatyckich⁵⁸.

53 Por. Kongregacja ds. Biskupów, *Instrukcja De pastorali migratorum cura*, Rzym 1969, 29–34.

54 Por. B. Leś, *Kościół w procesie asymilacji Polonii amerykańskiej*, s. 122.

55 Por. B. Leś, *Kościół w procesie asymilacji Polonii amerykańskiej*, s. 87.

56 Por. D. A. Pacyga, *American Warsaw*, s. 220.

57 Por. J. Radziłowski, H. Gunkel, *Poles in Illinois*, s. 159.

58 Por. B. Leś, *Życie religijne Polonii amerykańskiej*, s. 340.

3. Okres najnowszy

Na przełomie XX i XXI wieku nadal dokonywały się istotne zmiany w strukturze etnicznej ze szczególnie zauważalnym dalszym rozpadem etnicznych gett. Coraz bardziej malała liczba Polaków zamieszkujących dzielnice uznawane na zdominowane przez rodaków, a jednocześnie inne (tradycyjnie niepolskie) notowały wzrost liczby mieszkańców o polskim pochodzeniu. Są to szczególnie dzielnice uznawane za bardziej zamożne i prestiżowe⁵⁹. Jednocześnie należy zauważyć, że zwiększa się liczba Polaków, którzy nie chcą mieszkać w samym Chicago. Wybierają oni na swoje miejsce do życia tereny podmiejskie, położone w sąsiedztwie miasta, tzw. suburbia. Zjawisko dotyczy to szczególnie zamożniejszej części Polaków, których stać na zakup droższych domów na przedmieściach, które odznaczają się większym bezpieczeństwem, lepszymi warunkami do życia i niższymi kosztami (mniejsze podatki)⁶⁰.

Wielką Metropolię Chicagowską tworzy miasto Chicago oraz 6 otaczających je powiatów. W roku 1980 w samym mieście mieszkało 48 procent ludności polskiego pochodzenia, 36 procent w powiecie Cook, 16 procent w pozostałych pięciu powiatach. W roku 2000 już tylko 26 procent ludności o polskich korzeniach zamieszkiwało samo miasto, 39 procent powiat Cook, 35 procent pozostałe powiaty. Stanowi to ogromny wzrost liczby osób zamieszkujących wspomniane suburbia⁶¹.

Lata 80. XX wieku przyniosły kolejną falę emigracji do USA, tzw. emigrację „solidarnościową”, którą po upadku komunizmu w Polsce przekształciła się w emigrację czasu przemian ustrojowych⁶². Dominowali ludzie młodzi, zdecydowanie lepiej wykształceni, z pewną znajomością języków obcych. Wielu z nich emigrowało z przyczyn politycznych, ale

59 Por. B. Sakson, *Najnowsza emigracja Polaków do Stanów Zjednoczonych na przykładzie Metropolii Chicagowskiej: stagnacja czy zmiany?*, w: *Wędrowcy i migranci*, red. E. Nowicka, B. Cieślińska, Kraków 2005, s. 169–172.

60 Por. K. Ziółkowska-Weiss, *Przestrzenne rozmieszczenie Polonii w Wielkiej Metropolii Chicagowskiej*, „*Studia Migracyjne—Przegląd Polonijny*” (2018) nr 1, s. 54.

61 Por. B. Sakson, *Najnowsza emigracja Polaków do Stanów Zjednoczonych na przykładzie Metropolii Chicagowskiej: stagnacja czy zmiany?*, s. 173.

62 Por. D. A. Pacyga, *American Warsaw*, s. 244.

również ekonomicznych⁶³. Odznaczali się silnym przywiązaniem do wartości ruchu solidarnościowego oraz narodowej tożsamości. Od tego okresu zmieniała się również mocno relacja do języka polskiego – ci, którzy wtedy przyjechali nie mieli oporów, by mówić w języku polskim i ten trend trwa do dziś. Również najnowsza emigracja odznacza się dobrym wykształceniem i dobrą znajomością języków obcych. Jest to pokolenie emigrantów, które pracuje w dużej mierze legalnie, zajmując wysoko-kwalifikowane stanowiska⁶⁴. Należy jednocześnie zauważyć, że coraz częściej już nawet pierwsze pokolenie polskich emigrantów wybiera miejsce zamieszkania poza samym miastem, wybierając przedmieścia⁶⁵. Ci, którzy zamieszkiwali najpierw w mieście, bardzo często kupują domy i w przeciągu pięciu do dziesięciu lat od przyjazdu do Stanów przeprowadzają się na przedmieścia⁶⁶. W roku 2000 w stanie Illinois mieszkało 932 tysiące 996 osób polskiego pochodzenia, z czego jedynie 210 tysięcy 421 z nich zamieszkiwało samo Chicago. Wyraźnie widać, że 3/4 ludności wybierało miejsce zamieszkania poza miastem⁶⁷.

Wyraźny spadek emigracji z Polski do USA nastąpił po roku 2004, kiedy Polska stała się członkiem Unii Europejskiej. Tym samym o wiele prostsza stała się emigracja do innych krajów Europy Zachodniej, które znajdują się w zdecydowanie bliższej odległości od ojczyzny⁶⁸. Tylko w okresie między 2000 a 2010 rokiem liczba urodzonych poza USA Polaków spadła o 23 tysiące w samym Chicago. W 2011 roku liczba Polaków, którzy uzyskali prawo stałego pobytu w USA była na najniższym

63 Należy w tym miejscu wspomnieć również o zjawisku nielegalnej emigracji do USA, które stało się wyraźnie zauważalne od połowy 50. lat XX wieku. Polacy ubiegali się o wizę turystyczną do Stanów Zjednoczonych, a kiedy ją otrzymywali przyjeżdżali na miejsce i poszukiwali pracy „na czarno”, po tym jak wiza traciła swoją ważność przedłużali swój pobyt na terenie USA nielegalnie. Emigranci tego rodzaju byli określani jako „wakacjusze” (ang. vacationers). Szczegółowe podjęcie tego zagadnienia przekracza ramy niniejszego artykułu i wymagałoby oddzielnego opracowania.

64 Por. B. Sakson, *Po drugiej stronie Oceanu. Nowi emigranci z Polski w metropolii Chicagowskiej*, Warszawa 2005, s. 4–5 (Centre of Migration Research Working Papers, 5/63).

65 Por. K. Ziółkowska-Weiss, *Przestrzenne rozmieszczenie Polonii w Wielkiej Metropolii Chicagowskiej*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” (2018) nr 1, s. 55.

66 Por. J. Radzilowski, H. Gunkel, *Poles in Illinois*, s. 168.

67 Por. The Polish American Association, *The Polish Community in Metro Chicago: a community profile of strengths and needs*, Chicago 2004, s. 3.

68 Por. J. Radzilowski, H. Gunkel, *Poles in Illinois*, s. 171–172.

poziomie od dwudziestu lat. Można uznać, że współczesność przyniosła koniec wielkiej emigracji do Chicago⁶⁹.

4. Organizacja duszpasterstwa dzisiaj

Postępujący rozpad dzielnic etnicznych, przenoszenie się ludności polskiego pochodzenia do innych części miasta oraz szczególnie wyprowadzanie się na przedmieścia spowodowało konieczność zupełnie innej organizacji duszpasterstwa w języku polskim na terenie Archidiecezji Chicago. W początkowym okresie przemian i awansu społecznego Polonii opuszczenie dzielnic etnicznej nie oznaczało automatycznej rezygnacji z więzi z dotychczasową polską parafią. Wierni przyjeżdżali do „swoich” kościołów, dbali o ich utrzymanie, nie wyrażali zgody na rozbiórkę⁷⁰. Jednak z upływem czasu ta więź również ulegała rozluźnieniu, a wierni poszukiwali mszy świętej w swoim ojczystym języku w miejscu nowego zamieszkania.

W związku z tymi czynnikami współcześnie większość duszpasterstwa w języku polskim w archidiecezji jest prowadzona w parafiach terytorialnych, gdzie liturgia jest sprawowana w kilku językach. Taki model funkcjonowania parafii, określanej jako „shared parish” (wspólna parafia), jest bardzo dobrze znany w Stanach Zjednoczonych⁷¹. Dotyczy on wspólnot parafialnych stanowiących dwie lub więcej odrębne grupy kulturowe (etniczne lub rasowe), z których każda sprawuje liturgię w swoim własnym języku, choć dzielą ze sobą budynek i mają jednego proboszcza. W USA w 29 procentach parafii (dane z 2010 roku) przynajmniej raz w miesiącu jest odprawiana Msza Święta w języku innym niż angielski. W Archidiecezji Chicago odsetek ten wynosi aż 51 procent⁷².

Komisja ds. migracji Konferencji Episkopatu Stanów Zjednoczonych wskazuje na diecezję i biskupa jako na właściwy punkt odniesienia

69 Por. D. A. Pacyga, *American Warsaw*, s. 266.

70 Por. P. Taras, *Problemy duszpasterstwa polonijnego na przykładzie sytuacji w USA*, „*Studia Polonijne*” 2 (1977), s. 202.

71 Na jej określenie używany jest również termin: parafia wielokulturowa lub wieloetniczna.

72 Por. B. C. Hoover, *Power in the Parish*, w: *American Parishes. Remaking local Catholicism*, eds. G. J. Adler Jr., T. C. Bruce, B. Starks, New York 2019, s. 114–116, <https://doi.org/10.5422/fordham/9780823284351.003.0006>.

w kwestiach związanych z duszpasterstwem migrantów na poziomie lokalnym. Biskup jako pasterz ma otaczać troską duszpasterską ludzi mieszkających na terenie powierzonej mu diecezji, szanując ich różnorodność w wymiarze etnicznym. Wymaga to znalezienia równowagi pomiędzy zachowaniem praw należnych migrantom do zachowania ich własnych tradycji, a jednością lokalnego kościoła⁷³. Późniejszy dokument Stolicy Apostolskiej, którym jest instrukcja Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących *Erga migrantes caritas Christi* wskazuje również na biskupa diecezjalnego jako na głównego odpowiedzialnego za duszpasterstwo migrantów w danym kościele lokalnym z pełnym poszanowaniem odmienności i całego dziedzictwa⁷⁴. Dokument podejmując zagadnienie duszpasterstwa całościowego, wskazuje na rozwiązanie w formie parafii międzykulturowej i międzyetnicznej lub parafii lokalnej w posługą dla migrantów jednej grupy etnicznej czy większej ich liczby. W tym pierwszym przypadku

troską ogarnia się jednocześnie duszpasterstwo autochtonów i obcokrajowców przebywających na tym samym terytorium. Tradycyjna parafia terytorialna staje się w ten sposób uprzywilejowanym i stabilnym miejscem doświadczeń międzyetnicznych i międzykulturowych, choć poszczególne grupy zachowują pewną autonomię⁷⁵.

W drugim wypadku „jest to parafia terytorialna, składająca się z ludności autochtonicznej, ale której kościół czy ośrodek parafialny stają się punktem odniesienia, spotkania i życia wspólnotowego także dla jednej lub więcej wspólnot obcej narodowości”⁷⁶.

W parafiach, gdzie obecnie sprawuje się Msze Święte w języku polskim to głównie miejsca, gdzie pojawili się Polacy i prosili o nie w ojczystym

73 Por. United States Conference of Catholic Bishops, *Welcoming the Stranger Among Us: Unity in Diversity*, Washington 2000, s. 39–40.

74 Por. Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących, *Instrukcja Erga migrantes caritas Christi*, Lublin 2008, 89.

75 Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących, *Instrukcja Erga migrantes caritas Christi*, 93.

76 Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących, *Instrukcja Erga migrantes caritas Christi*, 93.

języku⁷⁷. W zdecydowanej większości patrząc historycznie nie są to polskie parafie, które budowali przed laty polscy emigranci.

Na terenie archidiecezji istnieją obecnie tylko trzy miejsca, gdzie duszpasterstwo jest prowadzone wyłącznie w języku polskim i żadne z nich nie posiada statusu parafii. Dwie placówki duszpasterskie mają tytuł „Polskiej Misji” i są to: Polska Misja Duszpasterska pw. Trójcy Świętej w Chicago, która ma swoją siedzibę w historycznym kościele pw. Trójcy Świętej⁷⁸ oraz Polska Misja Ojców Cystersów pw. Matki Bożej Matki Kościoła w Willow Springs. Obok tych dwóch misji duszpasterstwo tylko w języku polskim jest prowadzone również w Jezuickim Ośrodku Milenijnym w Chicago, który nie ma jednak statusu polskiej misji, a jest jedynie sanktuarium, a tym samym nie prowadzi ksiąg metrykalnych⁷⁹.

5. Najnowsze inicjatywy i wyzwania

Kardynał Blaise Cupich, metropolita Chicago, mając na względzie potrzeby duszpasterstwa języka polskiego powołał w archidiecezji koordynatora ds. Polonii, który ma za zadanie informować go o sprawach dotyczących tej grupy. Jest to wyraźnym znakiem troski biskupa miejsca o tak liczną Polonię zamieszkującą na tym terytorium⁸⁰. Pierwszym z nich był ks. Robert Fedek, któremu zostało powierzone to stanowisko w 2015 roku. Jego zadaniem było również stworzenie rady duszpasterskiej czy strony internetowej poświęconej Polonii w archidiecezji. W 2018 roku koordynatorami zostali ks. Marek M. Smółka oraz pani Marta Stępniań. Koordynatorzy są powoływani dekretem arcybiskupa Chicago (3-letnia kadencja), którzy z kolei powołują na 3-letnią kadencję Radę ds. Polonii. Rada, mająca charakter doradczy, pomaga w rozwiązywaniu problemów duszpasterstwa polonijnego oraz opiniuje zmiany

77 Por. T. J. Paprocki, *A Pastoral Plan for Polonia in the New Millennium*, „Polish American Studies” 63 (2006) No. 1, s. 63–64, <https://doi.org/10.2307/20148740>.

78 Por. G. Potaczała, *Polacy na Trójcowie*, Poznań 2007, s. 33–34.

79 W ostatnich częściach artykułu część informacji została uzyskana podczas spotkania z koordynatorami polskiego duszpasterstwa w Archidiecezji Chicago ks. Markiem M. Smółką oraz p. Martą Stępniań podczas pobytu autora w Chicago w lutym 2023 roku.

80 Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących, *Instrukcja Erga migrantes caritas Christi*, art. 16.

dotyczące miejsca odprawiania liturgii w języku polskim. Dzięki ich działalności Polonia staje się bardziej widoczna jako część Archidiecezji Chicago, a język polski jest obecnie jednym z trzech oficjalnych języków obok anielskiego i hiszpańskiego. Dokumenty wydawane przez archidiecezję są publikowane w tych trzech językach.

Ostatnie lata to wspomniany już bardzo duży spadek emigracji z Polski, siłą rzeczy kolejne pokolenia Polonii stają się coraz bardziej „amerykańskie”, a kwestia języka wydaje się być właściwie przesądzona. Bardzo ważne jest by próbować zachować polską kulturę i tradycję. Ostatnie lata to również spadek liczby wiernych uczestniczących w niedzielnych Mszach Świętych w języku polskim, co jest zauważalne w statystykach archidiecezji z okresu 2019–2022. Wyniki z poszczególnych wikariatów⁸¹, na które podzielona jest archidiecezja przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Liczba uczestników Mszy Świętej w języku polskim

	2019	2022	Zmiana liczby uczestników	
Wikariat I	4359	3896	-463	-10,6%
Wikariat II	2110	2163	+53	+2,5%
Wikariat III	3005	2331	-674	-22,4%
Wikariat IV	10521	7595	-2926	-27,8%
Wikariat V	10362	8821	-1541	-14,9%
Wikariat VI	77	0	-77	-100%
Jezuicki Ośrodek Milenijny	2202	1623	-579	-26,3%

Źródło: Dane własne Archidiecezji Chicago.

Właściwie we wszystkich wikariatach spadek jest wyraźny, podobnie w Jezuickim Ośrodku Milenijnym (nie jest wliczany do statystyk w wikariacie ze względu na inny status). Symboliczny wzrost procentowy liczby wiernych uczestniczących w liturgii w języku polskim nastąpił w wikariacie II, ale liczbowo jest on bardzo niewielki i wynosi 53 osoby.

⁸¹ Archidiecezja Chicago jest podzielona na sześć okręgów duszpasterskich, które noszą nazwę „wikariatów” i oznaczone są numerami od I do VI.

Przyczyną spadku w pewnym stopniu może być również mająca miejsce w omawianym okresie czasu pandemia COVID-19 i bardzo restrykcyjne przepisy sanitarne, które uniemożliwiały wiernym osobiste uczestnictwo w liturgii w ich kościołach. Wydaje się jednak, że spadek jest naturalną konsekwencją coraz mniejszej emigracji z Polski. Należy pamiętać, że to przede wszystkim pierwsze pokolenie emigrantów najbardziej zasiała wiernymi placówki, gdzie prowadzone jest duszpasterstwo w języku ojczystym. Proces integracji w kolejnych pokoleniach jest czymś naturalnym i nieuchronnym⁸².

Pojawiają się problemy z utrzymaniem mszy świętych w języku polskim w parafiach, gdzie brakuje księdza posługującego się tym językiem, a grupa wiernych jest mało liczna. Wtedy konieczne jest zakończenie odprawiania w tym języku, a to zazwyczaj wiąże się z protestami i brakiem zrozumienia ze strony wiernych. Zauważalny jest brak jedności w obrębie duszpasterstwa na poziomie diecezji, związany z ograniczaniem działalności duszpasterskiej do własnej parafii oraz problemami ze współpracą pomiędzy księżmi, placówkami diecezjalnymi a instytucjami prowadzonymi przez zgromadzenia zakonne. Niekiedy wierni nie chcą być częścią diecezji, chcą być jakby „obok” niej, tworząc własną enklawę.

Problemem, który się ujawnia w ostatnim czasie jest niedobór kapłanów, którzy posługują się językiem polskim. W latach 1999–2016 w archidiecezji istniało Seminarium Biskupa Abramowicza, które rekrutowało kleryków z seminariów duchownych w Polsce, którzy kontynuowali swoją dalszą formację w Chicago, aby po święceniach pracować wśród tutejszej Polonii. W tym seminarium uczyli się języka, poznawali kulturę, a następnie odbywali formację w Mundelein Seminary lub St. Joseph College Seminary⁸³. Niestety często po święceniach wybierali oni posługę tylko wśród Amerykanów, ponieważ w takich parafiach jest mniej obowiązków wynikających między innymi z faktu mniejszej ilości nabożeństw okolicznościowych i oczekiwań ze strony samych

82 Por. J. Bakalarz, *Stan prawny polskich placówek duszpasterskich*, „*Studia Polonijne*” 3 (1979), s. 71.

83 Por. T. J. Paprocki, *A Pastoral Plan for Polonia in the New Millennium*, „*Polish American Studies*” 63 (2006) No. 1, s. 70.

parafian. Posługa w parafiach dwujęzycznych jest o wiele bardziej wymagająca i obciążająca.

Co ciekawe brakuje powołań do kapłaństwa spośród dzieci emigrantów urodzonych już w USA – w ostatnich dziesiątkach lat nie został wyświęcony żaden ksiądz w Archidiecezji Chicago, który pochodziłby ze środowiska polonijnego. Księża polskiego pochodzenia, którzy przyjęli święcenia w ostatnich latach w tej archidiecezji, urodzili się jeszcze w Polsce.

Podsumowanie

Duszpasterstwo w języku polskim w Archidiecezji Chicago ma swoją długoletnią tradycję i szczególne znaczenie. Nie przypadkowo miasto to jest określane drugim miastem na świecie z największą polską populacją. Tylko w Warszawie mieszka więcej Polaków⁸⁴. Wyjątkowość tego miejsca po względem liczebności Polonii, wymagała również szczególnie rozbudowanej opieki duszpasterskiej. Nie ma również innej diecezji na świecie, na terenie której istniałoby w historii tyle polskich parafii personalnych.

Przedstawiona na początku niniejszego artykułu historia polskiego osadnictwa na tym terenie i początki polskojęzycznego duszpasterstwa ukazują, jak ściśle są powiązane ze sobą te dwa wymiary, a zarazem jak wielką rolę dla polskiego emigranta odgrywało przywiązanie do wiary i do Kościoła. Organizacja opieki duszpasterskiej w XIX wieku i praktycznie przez znaczą część wieku XX oparta na parafiach personalnych (etnicznych) była jak najbardziej zgodna z ówczesnym prawodawstwem kościelnym oraz adekwatna do realnych potrzeb.

Czynnikami, które przyczyniły się do konieczności zmiany organizacji struktur duszpasterstwa w języku polskim okazały się procesy integracji ze społeczeństwem amerykańskim, opuszczanie dotychczasowych dzielnic etnicznych na rzecz innych, lepszych dzielnic miasta, a z czasem również na tzw. przedmieścia, gdzie komfort życia jest jeszcze wyższy. Duże znaczenie ma również bardzo znaczący spadek liczby imigrantów z Polski, który jest spowodowany poprawą sytuacji

⁸⁴ Por. D. A. Pacyga, *American Warsaw*, s. 1.

w kraju, a tym samym mniejszą atrakcyjnością emigracji do Stanów Zjednoczonych.

Funkcjonujący obecnie model opieki duszpasterskiej nad Polonią, opierający się na parafiach terytorialnych (wieloetniczne), w których prowadzone jest również duszpasterstwo w języku polskim jest również jak najbardziej odpowiadający aktualnym potrzebom. Wynika to głównie z faktu zamieszkiwania Polaków w rozproszeniu zarówno w samym mieście, jak i poza nim. Coraz trudniej bowiem jest wyodrębnić i wskazać obszary, gdzie stanowiliby oni grupę wyraźnie dominującą. Stąd Msze Święte w języku polskim są dzisiaj sprawowane w 39 miejscach na terenie całej archidiecezji (dane z roku 2022), co jest również liczbą bardzo znaczącą. Taka organizacja opieki duszpasterskiej jest jak najbardziej zgodna z najnowszymi wskazaniem Stolicy Apostolskiej, ponieważ pozwala migrantom zachować swoją własną tradycję i odrębność kulturową, a jednocześnie nie zamyka ich w etnicznym getcie i ułatwia integrację z lokalnym Kościołem.

Pojawiające się problemy związane ze spadkiem liczby wiernych wymagają na pewno dalszej obserwacji i analizy. Kolejne lata pokażą, czy jest to trend stały związany z procesem sekularyzacji, brakiem migracji z Polski i postępującą amerykanizacją dotychczasowej Polonii (wybieraniem amerykańskich parafii i liturgii w języku angielskim), czy jest to efekt pandemii i restrykcji z nią związanych, który będzie ulegał odwróceniu. Dużo większym problemem może być pojawiający się deficyt kapłanów posługujących się językiem polskim i trudność w jego przezwyciężeniu. Dotychczasowe rozwiązania nie okazały się do końca adekwatne, a trudno liczyć na ewentualnych księży z Polski, gdzie doświadczamy znaczącego spadku powołań oraz spadku zainteresowania podjęciem posługi wśród Polonii za granicą.

Odwołując się do stwierdzenia, którego użył prof. Dominic A. Pacyga, że współczesne czasy przyniosły koniec wielkiej emigracji do Chicago⁸⁵, to nie możemy tego samego stwierdzić w odniesieniu do duszpasterstwa w języku polskim. Choć współczesność bardzo mocno zmieniła jego kształt, to jednak nadal jest ono bardzo ważnym aspektem życia Polaków w archidiecezji i można przypuszczać z dużą dozą prawdopodobieństwa,

85 Por. D. A. Pacyga, *American Warsaw*, s. 266.

że jeszcze przez długie lata będzie potrzebne. Pomimo następującej integracji Polonii z amerykańskim środowiskiem, to jednak jak pokazuje dotychczasowe doświadczenie ta integracja na płaszczyźnie religijnej postępuje zasadniczo wolniej i więz z duszpasterstwem w języku polskim trwa nawet w kilku pokoleniach⁸⁶. Podejmowane w ostatnich latach działania ze strony lokalnego Kościoła biorą pod uwagę liczebność i znaczenie Polonii, a jednocześnie świadczą o trosce obejmującej tak liczną grupę etniczną.

Bibliografia

- Bakalarz J., *Stan prawny polskich placówek duszpasterskich*, „Studia Polonijne” 3 (1979), s. 61–78.
- Borys M., *Rola polskich parafii rzymskokatolickich w życiu Polonii chicagowskiej w XIX wieku*, „Studia Polonijne” 30 (2009), s. 151–171.
- Brożek A., *Polonia amerykańska 1854–1939*, Warszawa 1977.
- Coriden J. A., *The Parish in Catholic Tradition*, New York 1997.
- Czyż A. S., *Kościół pw. św. Stanisława Kostki*, w: *Parafie i kościoły Polskie w Chicago*, red. A. Górka, Warszawa 2019, s. 43–49.
- Dohnalik J., *Parafia personalna w Kościele łacińskim*, Warszawa 2022.
- Dolan J. P., *The American Catholic Experience*, New York 1985.
- Dziedzic J., *Zjawisko migracji Polaków. Następstwa i duszpasterska rola Kościoła*, „Polonia Sacra” 21 (2017) nr 4, s. 37–60, <https://doi.org/10.15633/ps.2288>.
- Gillis C., *Roman Catholicism in America*, New York 2020, <https://doi.org/10.7312/gill14266>.
- Gołębiowski J., *Parafie i kościoły polskie w Stanach Zjednoczonych Ameryki*, w: *Parafie i kościoły Polskie w Chicago*, red. A. Górka, Warszawa 2019, s. 11–31.
- Hoover B. C., *Power in the Parish*, w: *American Parishes. Remaking local Catholicism*, eds. G. J. Adler Jr., T. C. Bruce, B. Starks, New York 2019, s. 111–131, <https://doi.org/10.5422/fordham/9780823284351.003.0006>.
- Koenig H. C., *A History of the Parishes of the Archdiocese of Chicago*, Chicago 1980.

⁸⁶ Por. J. Bakalarz, *Stan prawny polskich placówek duszpasterskich*, „Studia Polonijne” 3 (1979), s. 72.

- Kongregacja ds. Biskupów, Instrukcja *De pastorali migratorum cura*, Rzym 1969.
- Leś B., Kościół w procesie asymilacji Polonii amerykańskiej, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981.
- Leś B., Życie religijne Polonii amerykańskiej, w: *Polonia amerykańska*, red. H. Kubiak, E. Kusielewicz, T. Gromada, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1988, s. 325–341.
- Madaj M., Nir R., *The Polish Parish Organization in Chicago*, „Rocznik Kolbuszowski” (2016) no. 16, s. 237–253.
- Ostrowski M., Kościół wobec migrantów, „Polonia Sacra” 26 (2004) nr 14, s. 227–243.
- Pacyga D. A., *American Warsaw. The Rise, Fall and Rebirth of Polish Chicago*, Chicago 2019, <https://doi.org/10.7208/chicago/9780226406756.001.0001>.
- Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących, Instrukcja *Erga migrantes caritas Christi*, Lublin 2008.
- Paprocki T. J., A Pastoral Plan for Polonia in the New Millennium, „Polish American Studies” 63 (2006) No. 1, s. 57–77, <https://doi.org/10.2307/20148740>.
- Pius XII, Konstytucja apostolska *Exsul Familia*, Rzym 1952.
- Potaczała G., *Polacy na Trójcowie*, Poznań 2007.
- Pula J. S., Polish–American Catholicism: A Case Study in Cultural Determinism, “U. S. Catholic Historian” 27 (2009) No. 3, s. 1–19, <https://doi.org/10.1353/cht.o.0014>.
- Pula J. S., Polska diaspora w Stanach Zjednoczonych Ameryki do 1914 roku, w: *Polska diaspora*, red. A. Walaszek, Kraków 2001, s. 51–76.
- Radzilowski J., A Social History of Polish–American Catholicism, “U. S. Catholic Historian” 27 (2009) No. 3, s. 21–43, <https://doi.org/10.1353/cht.o.0018>.
- Radzilowski J., Gunkel H., *Poles in Illinois*, Carbondale 2020.
- Sakson B., Najnowsza emigracja Polaków do Stanów Zjednoczonych na przykładzie Metropolii Chicagowskiej: stagnacja czy zmiany?, w: *Wędrowcy i migranci*, red. E. Nowicka, B. Cieślińska, Kraków 2005, s. 165–179.
- Sakson B., *Po drugiej stronie Oceanu. Nowi emigranci z Polski w metropolii Chicagowskiej*, Warszawa 2005 (Centre of Migration Research Working Papers, 5/63).
- Taras P., Problemy duszpasterstwa polonijnego na przykładzie sytuacji w USA, „Studia Polonijne” 2 (1977), s. 181–205.

The Polish American Association, *The Polish Community in Metro Chicago: a community profile of strenghts and needs*, Chicago 2004.

United States Conference of Catholic Bishops, *Welcoming the Stranger Among Us: Unity in Diversity*, Washington 2000.

Velikonja J., *Geograficzne rozmieszczenie Polaków w USA – determinanty historyczne i współczesna dynamika*, w: *Polonia amerykańska. Przeszłość i współczesność*, red. H. Kubiak, E. Kusielewicz, T. Gromada, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1988, s. 83–97.

Woźnicki A., *Kościół katolicki w Stanach Zjednoczonych wobec spraw duszpasterstwa migracyjnego*, „Przegląd Polonijny” 4 (1981), s. 113–125.

Ziółkowska-Weiss K., *Przestrzenne rozmieszczenie Polonii w Wielkiej Metropolii Chicagowskiej*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” (2018) nr 1, s. 49–68.